

Sygn. akt IV KS 7/20

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **J. T.** oskarżonego o czyn z art. 288 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 8 kwietnia 2020 r.,
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) i przekazujący sprawę do ponownego
rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

- 1. oddalić skargę;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

J. T. został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym okresie czasu na przełomie maja i czerwca 2014 roku w W. woj. (...) dokonał zniszczenia 5 drzew gatunku cyprysik L. odmiana C. oraz 9 drzew gatunku żywotnika zachodniego odmiana P. poprzez okrzesanie gałęzi na wszystkich drzewach oraz przycięcie wierzchołków na 13-tu z nich, powodując brak możliwości regeneracji korony i przewidywaną możliwość wydzielania się (zamierania) poszczególnych drzew,

powodując straty w kwocie 5735 zł na szkodę B. D. D. , tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w W. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, która zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu:

1. „poczynienie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez:

a) brak ustalenia, że oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu czynu, kiedy okoliczność ta wynika z ujawnionych w toku rozprawy głównej i uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodów, a to z zeznań świadka S. K. , świadka B. D. D. oraz świadka M. D. z których wynika, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w kwestii sprawstwa oskarżonego w popełnieniu zrzucanego mu przestępstwa,

b) dowolne ustalenie, że fakt przejawiania przez oskarżonego nadzwyczajnego zainteresowania wysokością kar administracyjnych grożących za zniszczenie drzew i zaoferowanie pokrzywdzonej kwoty 2.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną szkodę nie stanowią okoliczności świadczących o sprawstwie oskarżonego - co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w tym zakresie,

c) dowolne ustalenie, że fakt zajmowania się ogrodem przez inne osoby może mieć znaczenie dla ustalenia sprawstwa zarzucanego czynu i na rozstrzygnięcie sprawy, kiedy świadek P. K. nie przyznał się do obcięcia wierzchołków drzew podczas prac prowadzonych w ogrodzie pokrzywdzonej, a zeznania te zostały ocenione jako wiarygodne, a wykonane przez K. S. podcięcie gałęzi i wierzchołków drzew nastąpiło w roku 2013 r., tj. na rok przed powstaniem szkody i świetle tego pozostaje bez związku ze zdarzeniem, z którego wynika szkoda, a w związku z tym jedyną osobą, która mogła zrealizować przedmiot czynności sprawczej zarzucanego czynu był oskarżony, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w kwestii sprawstwa oskarżonego w popełnieniu zrzucanego mu przestępstwa,

2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji poczynienia oceny dowodów, brak poczynienia oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków M. T. i B. T. , co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia wobec oparcia się przez Sąd na ww. dowodach przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz ze zobowiązaniem Sądu do rozstrzygnięcia o kosztach za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, obrońca oskarżonego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w K. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku skargę wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił „naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez błędne uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w W. II Wydział Karny z dnia 14 marca 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy na kanwie niniejszej sprawy nie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza ujęta w katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości z uwagi na wszechstronnie przeprowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie i prawidłową ocenę wszelkich zgromadzonych okoliczności faktycznych, a nadto Sąd Odwoławczy nie poczynił uzupełnienia dotychczas zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaś w zakresie odmiennej oceny dowodów i ustaleń faktycznych Sąd Odwoławczy zaniechał wskazania oraz uzasadnienia ewentualnych okoliczności obiektywnie stanowiących podstawy do wydania wyroku skazującego oraz nie wskazał dlaczego ocena dowodów sądu pierwszej instancji prowadząca do uniewinnienia oskarżonego była nieprawidłowa, naruszała zasady z art. 7 k.p.k., a tym samym realizacji reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k. - wobec czego brak jest umotywowanych podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego w niniejszej sprawie przez sąd odwoławczy”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy oraz zasądzenie od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonego kosztów postępowania skargowego, jakie niniejszym pokrył w całości oskarżony - wedle norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie, a pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej o jej odrzucenie, jako nieopartej na przesłankach wymienionych w art. 539a § 3 k.p.k., ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że zakres kognicji Sądu Najwyższego jest w toku postępowania skargowego istotnie ograniczony. Uprawnienia tego organu ograniczają się bowiem wyłącznie do badania, czy kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego nie został dotknięty uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 k.p.k., a nadto, czy nie został wydany mimo braku ustawowych podstaw do jego wydania określonych w art. 437 § 2 k.p.k. W toku prowadzenia tych analiz Sąd Najwyższy nie może jednak samodzielnie oceniać zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badać, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, a w konsekwencji na tej podstawie oceniać słuszności zaskarżonego orzeczenia. Te kwestie należą bowiem do kompetencji sądów powszechnych. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do istoty sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KS 15/18, LEX nr 2515959).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że przyczyną wydania zaskarżonego wyroku kasatoryjnego było - wyartykułowane wprost w uzasadnieniu tego orzeczenia - przekonanie Sądu Okręgowego, iż prawidłowo dokonana ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna skutkować uznaniem oskarżonego za winnego zarzuconego mu czynu. Organ odwoławczy stwierdził wszak stanowczo, że zgromadzone w sprawie dowody ocenione w sposób prawidłowy, w granicach swobodnej oceny dowodów wskazują, że oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu z art. 288 § 1 k.k. Reguła ne

peius określona w art. 454 § 1 k.p.k. uniemożliwia zaś skazanie oskarżonego przez sąd odwoławczy (s. 6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Konkluzja ta została poprzedzona wywodem, w którym Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał, dlaczego ocenę materiału dowodowego dokonaną przez sąd pierwszej instancji uznaje za nietrafną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego (s. 3 - 6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Sąd Najwyższy, co sygnalizowano wyżej, nie jest natomiast uprawniony do badania, czy przywołane stwierdzenia sądu okręgowego są merytorycznie zasadne.

Z powyższych względów podniesione w skardze argumenty, mające na celu zakwestionowanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez organ ad quem i wskazujące, że rację w tym zakresie miał sąd pierwszej instancji, należało uznać za całkowicie chybione.

Z uwagi na fakt, że Sąd Okręgowy nie stwierdził potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego, na uwzględnienie nie zasługują również argumenty odwołujące się do przedwczesności wydania wyroku kasatoryjnego. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia nie pozostawiają wątpliwości, że w ocenie organu ad quem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest w pełni wystarczający do wydania wobec oskarżonego J. T. wyroku skazującego.

Za całkowicie chybiony należało uznać również argument odwołujący się do naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 457 § 3 k.p.k. Obraza tej regulacji, co wynika jednoznacznie z treści art. 539a § 3 k.p.k., nie może bowiem stanowić podstawy zarzutu skargowego.

W tym stanie rzeczy, formalnoprawna prawidłowość postąpienia organu ad quem, który wydał wyrok kasatoryjny w oparciu o podstawę z art. 437 § 2 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k., nie może wywoływać jakichkolwiek zastrzeżeń.

Powyższe oznacza, że brak jest podstaw do wzruszenia tego judykatu w postępowaniu skargowym, w którym – co jeszcze raz na koniec przypomnieć wypada – Sąd Najwyższy nie może badać prawidłowości stanowiska sądu odwoławczego co do istoty sprawy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy oddalił skargę, obciążając ponadto oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

